

Prenumerata „Kur. War.” wynosi w Warszawie rocznie s. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odosłaniem do domu dołącza się kop. 5.
Numer pojedynczy w Karsze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. 5. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 80) oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przysyła się również półrocznie i kwartalnie.
Reklama nadawana do Redakcji nie zwraca się.

Dziś: SS. Agaty P. i Wilhelminy.
Jutro: SS. Hyginy i Teodory.
Środa: SS. Arkadiusza M. i Jana B.
Czwartek: S. Weroniki Panny.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 9.
Zachód „ „ 4 „ 7.

Długość dnia godzin 7 minut 58.
Przybyło „ „ „ 20.

Piątek: SS. Hilarego B. i Feliksa M.
Sobota: S. Pawła I-go Pustelnika.
Niedziela: SS. Marcella P. i Ottona M.
Poniedziałek: S. Antoniego Opata.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu wczorajszym odbywały się jednakowe we wszystkich Świątyniach Nabożeństwa z kazaniem i procesjami, lecz bez wystawienia Najświętszego Sakramentu. Na wczorajszą bowiem niedzielę nieprzypadał żaden Odpust.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym S-go Jana, Summę celebrował JX. Borzewski kanonik katedralny, który odprawił również i Nieszporne Nabożeństwo. Kazanie w czasie Summy głosił JX. Seroczyński, wikariusz miejscowy.

W kościele S-go Krzyża prócz kazań przedpołudniowych, w czasie Prymarji i Summy, głoszoną była po ukończonych Nieszporach nauka duchowna przez JX. Gąsiorowskiego miejscowego wikariusza.

— W przyszłą sobotę przypada doroczna pamiątka S-go Pawła, pierwszego pustelnika, która obchodzoną będzie Odpustem w kościele S-go Ducha przy rogu ulic: Długiej i Freta.

Wiadomości miejscowe.

— „Wiek” w numerze sobotnim raczył zwrócić swą uwagę na nasz wstępny artykuł o reformie sądowej. Szanowny organ nie zabierając wcale głosu w tej kwestji, oburza się, że inne pismo w celach użyteczności publicznej, zamierzyło streszczać specjalne i wyczerpujące w tym przedmiocie artykuły Gazety Sądowej. We wstępie naszego pierwszego artykułu wkłada się rzeczywiście pomyłkę, mianowicie przy wyrazie „Kodeks karny” opuszczono nawias (paragrafy o kradzieży i oszustwie), ale każdy bezstronny czytelnik oceni, że w tem sumarycznem streszczeniu wstępem nie chodziło wcale o dokładny zarys przepisów i postanowień nowego prawodawstwa, i że treść główną artykułu były Przepisy z dnia 1 (13) czerwca 1875 r. o wprowadzeniu w życie przyszłego sądownictwa. Kurjer nie jest pismem poświęconem specjalnie prawoznawstwu, a jeżeli podjął mozolną pracę streszczenia i rozpowszechnienia artykułów profesora Miklaszewskiego, uczynił to nie dla

przypodobania się „Wiekowi,” ale dla innych poważniejszych celów.

— Z bardzo wiarogodnego źródła dochodzi wiadomość o zapadłem już w Petersburgu postanowieniu, że kolej mająca połączyć drogę Warszawsko-Wiedeńską z Iwangrodem, poprowadzona będzie nie od Łaz ale od Dąbrowy. Mówią też, że o koncesję tej kolei robią zachody: kompanja drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, oraz consoreyum kapitalistów, do którego należy także tutejszy bankier baron Fraenkel, co zresztą nie przeszkadza pojawieniu się innych współ-zawodników, o których jednak dotąd jeszcze nie słyhać.

— W sobotę odbyło się obliczenie kartek, składanych d. 6 i 7 do urn wyborczych przy wyborach do komitetu resursy obywatelskiej, urzędowań mającego w roku 1876. Ponieważ osoby nowo wybrane nie odbyły jeszcze pomiędzy sobą posiedzenia, skutkiem czego niewiadomo, które z nich przyjęły wybór, a które zrzekły się powierzonego sobie mandatu, nie podajemy przeto listy komitetu w ostatecznym składzie. Ograniczamy się jedynie w wymienieniu nazwisk osób, które najwięcej miały głosów za sobą. Są to panowie: Jasiński Stanisław, Feist Aleksander, Spiess Ludwik, Szwede Ludwik, Kijok Władysław, Limplrecht Henryk, Sporny Józef, Ostrowski Zygmunt i Hild Ludwik.—Przypominają sobie zapewne czytelnicy ze sprawozdań naszych, iż na ogólnem zebraniu miał być dyskutowanym wniosek pana B. Korpaczewskiego, w przedmiocie obniżenia opłaty wpisowej. Z powodu jednakże nader nielicznego zebrania się członków, dyskusja została odroczone.

— Ustawa kasy pożyczkowej wkładowej dla urzędników Rządu gubernjalnego kieleckiego, w tych dniach przesłana została do Petersburga do zatwierdzenia Ministerstwa.

— W uzupełnieniu podanej raz wiadomości o szkole realnej, dodać należy, iż na miejscu znieść się mającej z początkiem roku szkolnego klasy VII, będącej pozostałością gimnazjum, jest zamiar utworzenia

klasy VII dodatkowej, jako ostatniego kursu szkoły realnej z jednakowym wykładem nauk, a obejmującej dwa oddziały: techniczny i handlowy. Młodzież kończąca klasę VII tej szkoły, przyjmowaną będzie do zakładów specjalnych technicznych, wyższych szkół handlowych i na wydział matematyczny uniwersytetów w całym państwie bez egzaminów wstępnych; wstęp zaś na inne wydziały uniwersytetów jest zupełnie niedozwolonym.

— Ona utrzymywała się z krwawej rąk własnych pracy, on pełnił obowiązki rządcy jednego z domów w Warszawie.

Losy ich zbliżyły do siebie,—czy serca ich się zrozumiały, czy były harmonijnem tętmem uczucia,—o tem dzieje milczą, podając jedynie jako fakt niewątpliwą, że on bywał u niej bardzo, bardzo często.

Czysta jej dusza ufała mu ciągle. Był jej powiernikiem i doradcą, był moralnym opiekunem biednej i samotnej dziewczyny.

Takie atoli staranie o spokój musiało mieć jakieś pozytywne źródło.

Nie zwątpiliśmy o szlachetności rządców domów warszawskich, ale znając młodzież dzisiejszą, (on był młodym), posądzamy ją zawsze o jakieś materialne widoki, spoczywające częstokroć choćby na dnie... serca.

Jakoż on przekonał się wkrótce, że ona posiada pewien zbiorek biżuterji. Obok pierścionków i koleczyków, w szkatułce pracownicy przechowywała się broszka brylantami dosyć cennej wartości. Moralny więc opiekun postarał się niezadługo skorzystać z tego odkrycia.

Powiedział jakiś poeta, że miłość nie zna przeszkód; poeta dzisiejszych czasów pewnik ten zmodyfikował by w ten sposób, że wyrachowanie oszustów nie zważa na przeszkody, objawiając się pod najrozmaitszymi pozorami.

Pewnego razu przybywszy do niej, okazał jej medaljonik, mówiąc, iż pewna pani prosiła go o zreperowanie zepsutej prawie zupełnie kosztowności, czego też

SKARGA ZMARŁEGO.

ZDARZENIE PRAWDZIWE.

Podobno wyrazi Hamleta o cudach w naturze, o których ani się śniło filozofom, powtarzane będą tak długo, jak długo istnieć będzie ten wszechświat, wśród którego drobny nasz globik obraca się i krąży, posłuszny odwiecznym prawom i niedocieczonej woli.

Napróżno sceptycy, realisci, materialisci, pozytywisci, nihilisci, i zgola wazyscy ci, którzy nie wiadomo dla czego, chcieliby upornie dowieść społeczeństwu, że ów olbrzymi a tajemniczy świat ducha, na którym wspierają się wszystkie chrześcijańskie religie a nawet i pozachrześcijańskie wyznania, jest tylko wielką legendą przedfilozoficzną, lub poematem fantastycznym, osnutym na bajecznych tradycjach, ze skalpelem w ręku przekonywać nas będą, że wraz ze śmiercią ciała, kończy się całe istnienie człowieka, i że nieśmiertelność indywidualna trwać może tylko w czynach wiekopomnych. Owa Hamletowska natura, jakby dla skarcenia tych krnąbrnych synów swoich, odsłania im niekiedy taką tajemniczą, pełną błyskawicznego światła, otchłań duchowego świata, i tak silnie, rzeczby można dotykalnie, zaświadczy o jego istnieniu, że całe stopy ich systemów i argumentów, opartych rzekomo na opoczystych podstawach, rozpadają się nagle i od razu, jak budki z kart stawiane przez dzieci.

Wprawdzie adeptów i propagatorów materializmu wspiera silnie owe szczególne, opierające się nawet widocznym dowodom, niedowierzanie, z jakim ogół ludzi przyjmuje każdy objaw pośmiertnego istnienia człowieka; wprawdzie służy im dzielnie i owo dziwne jakby fatalne zapomnienie, w którym społeczeństwo nawet myślące i ucywilizowane moralnie, topi każdy choćby stwierdzony jawnie i historyczny fakt zdarzony w dziedzinie ducha...

Pomijając jednakże przeszłość i zrzekając się badania historii objawów nadprzyrodzonych, któreby

nas zbyt daleko zaprowadziło, opowiem czytelnikom Warszawskiego Kurjera, jako najpoczytniejszego u nas organu prasy publicznej, fakt autentyczny, który nie dawno, bo przed kilku miesiącami spełnił się w Warszawie, w rodzinie zacnej i znanej powszechnie; opowiem zaś ów fakt, nie dla tego iż jako dziwny i wychodzący po za sferę codziennych objawów, stanowi on ciekawą i efekowną materjał dziennikarski, lecz dla tego, że świadczy jawnie i dotykalnie o tej właśnie indywidualnej nieśmiertelności człowieka, o której wątpi wielu, i że stwierdza pocieszającą prawdę religijną o związku istniejącym pomiędzy dwoma światami, z których jeden stąpa po skorupie ziemi, uganijając się za jej pyłkami, drugi zaś w jej łonie spoczywa martwy.

Kilka miesięcy temu, zasnął rodzinę mecenasa Jul. T., nawiedziło nieszczęście. Najstarszy syn, pełen zdolności, bogaty w przymioty serca, wróżący świetne nadzieje, uczeń tutejszego uniwersytetu, zmarł w kwiecie wieku na nieubłaganą chorobę piersiową. Zwłoki tego młodzieńca, który zgasł na ręku siostry, powoli, bogobojnie i przytomnie do ostatniej chwili, pożegnawszy się z rodziną i pojednawszy z Bogiem, przeniesiono do kościoła i ustawiono w kaplicy.

Nie opisując tu rozpaczę rodziców i rodzeństwa, jako uczuć świętych, stojących po za granicą narracji publicznej, opowiem wprost to tylko, co ma ścisły związek z ewym nadprzyrodzonym faktem.

Otóż w nocy poprzedzającej pogrzeb zwłok syna, mecenas T. miał sen następujący:

Zmarły młodzieniec stanął jakby przed nim, z twarzą pogodną i prosił, ażeby uspokoił matkę i rodzeństwo, gdyż „dobrze mu jest na tamtym świecie”, zaniósł jednakże skargę na jednego z ludzi, którzy ciało jego myli i ubierali po zgonie, mówiąc że ten człowiek, złamał mu dwa żebra.

Mecenas T. obudzony ze snu tak przykrego, nie mógł już zasnąć, pomimo bardzo rażnej pory i zbudziwszy służącą w obec której ubierano ciało nieboszczyka, zapytał ją o szczegóły. Gdy zaś służąca oświadczyła, że jeden z ludzi najetych do pośmiertnych posług, zbyt szorstko istotnie obchodził się ze

zwłokami zmarłego a na uwagę zrebioną mu przez nią, wyrzekł, że „umarłemu to wszystko jedno”, wtedy mecenas pełen niepokoju, ubrał się spiesźnie i pojechał do znanego anatoma, doktora P., który wraz z innymi lekarzami należał do kuracji zmarłego, a opowiadawszy mu sen swój, oraz zeznanie służącej, prosił ażeby dla uspokojenia go, udał się do kościoła, dla sprawdzenia faktu.

Rozumie się, że doktor P. przedewszystkiem uspokajał rozżalonego ojca, twierdząc, że na sennych marzeniach, polegać nie można—lecz pomimo to uczynił zadość żądaniu mecenasa i o godzinie ósmej z rana przybył wraz z nim do kościoła.

Ponieważ ciało zmarłego młodzieńca stało w odkrytej trumnie, przeto doktor P. zbliżył się doń wraz z ojcem a odpiąwszy kamizelkę i odsłoniwszy bieliznę, namacał... dwa żebra istotnie złamane...

I cóż powiecie na to szanowni propagatorowie materializmu? Rzekniecie może, według zwyczaju, że opowiadam bajeczkę zmyśloną dla obudzenia żywego zajęcia w marzycielach, lub dla zelektryzowania nerwowych prenumeratorów Kurjera?

Lecz szanowni panowie, odpowiem wam na to, że tę „bajeczkę”, słyshałem z drżących ust ojca, zalanego łzami... który pozwolił mi opisać to zdarzenie jedynie ze względu na moralną jego doniosłość, na wpływ zbawienny, jaki wyrzuci może taki fakt dotykający, wśród ludzi dręczonych zwątpieniem.

Być może, iż poświadczenie takie nie wystarczy dla was, lecz wystarczy z pewnością dla znacznej jeszcze u nas liczby tych, którzy ziemi nie uważają za bryłę przeznaczoną jedynie na cmentarz dla ciał, mniej lub więcej zużytych, lecz którzy patrząc czy to na drobne źdźbło trawy, czy na firmament zasiany słońcami, wierzą przecież w jakieś wyższe przeznaczenie stworzeń, aż tak wielkiego Stwórcy.

(Przyp. Red.)—Autor tego opisu nie podpisał swego nazwiska lecz pozostawił je dla wiadomości Redakcji wraz z nazwiskiem ojca rodziny, wśród której spełniło się tak szczególniejsze zdarzenie.

przy pomocy przyjaciela swego jubilera nadzwyczaj tanio i szybko dokonał.

— A w takim razie — rzekła przyjaciółka — i ja ośmielę się skorzystać z grzeczności pańskiej i proszę Go o polecenie zreperowania mej broszki.

Z temi słowy dała mu pomienioną broszurkę.

Młodzieniec przyrzekł wypełnić komis w przeciągu dni kilku; — ubiegło jednakże tygodni kilka, a biedna dziewczyna nie ujrzała ani usłużnego przyjaciela, ani drogocennej broszki.

Zaniepokojona tem prosi poważnej osoby, dalekiej swej krewnej, o udanie się do pana *** i odebranie wziętego klejnotu. Pan *** jednakże mieszając się odpowiada, iż właśnie za dni kilka broszka będzie gotowa, i zapewnia, że bezzwłocznie przyniesie ją znajomej swej pannie.

Do dziś dnia jednak zapewnienie to zostaje próżnym słowem. Opowiadający nam ten fakt zaręczał za jego autentyczność.

— Dowiadujemy się, że dla dogodności obywateli rolników zamieszkujących gubernią Łomżyńską, ma być z dozwolenia Władzy otwartem biuro Dyrekcji Sześciogłowej Towarzystwa Kredytowego w Łomży.

— Na rzecz pożytecznego zakładu zwanego „Przytuliskiem, ma być dane w przyszłym miesiącu widowisko, złożone z żywych obrazów, do poematu Deotymy „Naręczona z Ogrodzieńca.“ Układ przyjął na siebie W. Gerson, którego obrazy z „Wandy“ żywo tkwią nam jeszcze w pamięci.

— „Gazeta Rolnicza“ dołączyć będzie od Nowego Roku dla swych prenumeratorów stały dodatek myśliwski, ilustrowany. Zadaniem tego dodatku będzie zaznajomienie zesposobami łowienia i polowania, ochraniań i rozmnażania zwierzyny, nadto podawanie ciekawych faktów z życia pól i kniei. Spodziewać się należy, iż gospodarze i myśliwi wesprą usiłowania „Gaz. Roln.“ i pomogą przekształcić dodatek na specjalny organ myśliwski. Pierwszy numer przedstawia się zajmująco.

— Dzisiaj odbyła się próba jenerałna z komedijki p. n. „Nr 13.“ która w dniu jutrzejszym przedstawioną będzie w Teatrze Rozmaitości.

— Przy końcu bieżącego tygodnia, na scenie Teatru Wielkiego, wystawionym zostanie dramat w 4-ach aktach Wiktora Hugo, p. n. „Angelo Malipieri.“

— Dziś o godzinie 5-tej w sali W. T. D. odbędzie się posiedzenie Komitetu balowego w d. 15 stycznia w Resursie dać się mającego.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, że koncert na korzyść ubogich wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia S-go Wincentego à Paulo odbyć się ma dnia 16 Lutego r. b.

— W tych dniach przybywa do Warszawy, jak donosi „Gaz. Pol.“ jeden ze znakomitych chirurgów niemieckich, którego specjalnością są cierpienia pęcherza. Chirurg wiedeński przybywa na zawezwanie jednego z kupców tutejszych dotkniętego silną niemocą, dla zrobienia operacji wydobycia kamienia.

— W Wieluniu umarł Stefan Nowiński, starzec 106 lat wieku liczący. Do skonu samego zachował pamięć zdumiewającą. Jako zabytek żołnierskiego życia, posiadał znajomość języka francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego.

— Druga maskarada w salach redutowych nie różniła się od... pierwszej. Znajdowało się na niej około 100 osób, między którymi było ze sześć domin i kilka masek charakterystycznych. O północy przedstawiono w Teatrze Rozmaitości fraszkę p. n. „Il baccio“ ku rozrywce nie bawiących się w salach maskaradowców. O ile się zdaje, trzecia maskarada tradycyjnym zwyczajem wynagrodzi nudy dwóch pierwszych słyszeliśmy bowiem, że wybiera się na nią znaczna liczba osób.

— W Towarzystwie „Harmonia“ postanowiono w ciągu bieżącego karnawału urządzić następujące zabawy: 15 b. m., wieczór familijny, 22 b. m., wieczór tańczący, 5 lutego wieczór familijny, 12 lutego wieczór tańczący, 26 lutego bal, 18 marca kolacja składkowa dla Panów i Dam, a po niej tańce. Nadto urządzone będą koncerty, o których ogłaszać się będzie każdorazowo osobno.

— W dniu 10 stycznia 1843 roku, założoną została instytucja rządowa, zwana Dyrekcją Ubezpieczeń.

— Widzieliśmy w tych dniach latarnie amerykańskie bardzo dozwolnie obmyślane. Latarnie te, dające bardzo silne światło mogą się przytwierdzić na kiju do ubrania tak, że nie przeszkadzają wcale ruchom rąk. Oświecając zaś ogromną przestrzeń bo przeszło 10 jardów, użyteczne są bardzo dla myśliwych, którzy pragną polować w nocy, zwłaszcza na grubego zwierza, podróżnych etc.

Z łatwością też zastąpić mogą latarnie powozowe, zwłaszcza przy odbywaniu dalszych dróg, latarnia bowiem taka przywiązana do koła podczaś najciemniejszej nawet nocy, rozświeca drogę na około i daje wszelką rękojmię bezpieczeństwa jazdy. O latarniach

tych można powziąć wiadomość w składzie fortepianów zagranicznych pana Grossmana przy ulicy Miodowej.

— O ile zwracać należy uwagę na to, aby piece opalane węglem kamiennym zawczasie nie zamykać, dowodzi świeży w tych dniach wypadek. W lokalu zajmowanym przez pracujących w aptece przy ulicy Freta, posługujący dbali o ciepło i wygodę mających przybyć na spoczynek, pośpieszył zasunąć rurę od pieca. Sfatygowana dziennem zajęciem młodzież rzuciła się na łóżka. Nad ranem wszakże, gdy posługacz wszedł do pokoju i nie mógł się ich dobrać — przekonano się, że wszyscy zagorzeli. Zdołano ich wszakże szczęśliwie ocucić. Trudno niekiedy przekonać służących, o szkodliwej nie raz ich troskliwości. I w tym razie, strofowany palacz utrzymywał, że panom zapewne od zabaw głowa ciąży, nie zaś od pieca.

— Wczoraj około godziny 11 tej wieczór przy ulicy Miłej pod Nr 2248b w domu W. Aleksandra Mireckiego, na 1-em piętrze pod piecem zapaliła się podłoga od niej i belki — lecz ogień przez przybyłych toporników z oddziału 1-go z Nalewek — po wyrąbaniu części podłogi i belek natychmiast został ugazony. W ruchomościach jako też i w budowlach więcej straty nie było.

— Dziś około godziny 10 z rana przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 34, w zakładzie leczniczym doktora Brodowskiego, nad drewnianą szopą gdzie mieści się parowa maszyna, zapalił się dach. Przybyli natychmiast 3-ci oddział z Nowego-Swiata, działaniem jednej sikawki ogień ugasił, przy czem część dachu uległa uszkodzeniu. W ruchomościach żadnej szkody nie poniesiono.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniami: K. i B. Łączyński rs. 3 na drzewo dla biednych. M. K. kop. 50 dla najbiedniejszych, wdowy D. C. rs. 1, dla biednego ucznia.

— Pan Jerzy B. złożył rs. 50; z tych rs. 40 dla biednych na drzewo według uznania Redakcji i rs. 10 dla nędzy wyjątkowej. W imieniu biednych, dziękujemy gorąco łaskawemu ofiarodawcy!

— Za obraz P. Dukszyńskiej, pani B. daje rs. 20.

— Panu A. T. — Szwajcar hotelu paryzkiego udzieli bliższą informację.

— „Ruski Mir“ podaje wiadomość, że na rok 1876, mają być udzielone z sum Ministerstwa spraw wewnętrznych zapomogi na utrzymanie instytutu muzycznego (konserwatorium) w Warszawie 7.600 rs. i na utrzymanie konserwatoriów ruskiego Towarzystwa muzycznego 35.000 rs., z których 15.000 rs. dla konserwatorium muzycznego w Petersburgu i 20.000 rs. dla konserwatorium muzycznego w Moskwie.

Kronika zagraniczna.

× O katastrofie bocheńskiej nadchodzą następujące szczegóły: Dnia 4 b. m. musiano zawałone boczne przejścia odemknąć ażeby umożliwić poszukiwanie ciał nieszczęśliwych. Zwłok Jurdzika nie odnaleziono. Budowlom nie grozi żadne niebezpieczeństwo (!?) Ażeby zatamować przystęp powietrza, szyb zasypano ziemią — kopalnie mają być przez cztery tygodnie zamknięte. Z Wieliczki przybyło na pomoc kilkunastu starszych górników. Mieszkańcy Bochni okazują rozrzucające współczucie nieszczęśliwym. Górnicy zachowują się spokojnie. Ogółem padło dotąd ofiarą osób 12; kilkunastu górników ocuciono. Po zmarłych pozostało 10 wdów i 45 sierot. Rząd chce myśleć o ich zabezpieczeniu.

× Dowiadujemy się ze Lwowa, że wskutek ogłoszonego konkursu na gmach Sejmovy, we Lwowie nadesłano tam 30 projektów, które zostały wystawione w salach redutowych w Teatrze na widok publiczny. Wystawa świetnie się przedstawia. Trudne będzie współzawodnictwo, gdyż architekci Wiedeńscy i Berlińscy nadesłali dużo pięknych projektów. Zdaje się, że i Warszawa ma swoich przedstawicieli. O rezultacie konkursu nie jeszcze jednak nie można sądzić, zależy to będzie od sędziów, którzy mają rozpatrzyć, który z projektów najlepiej odpowiada warunkom w programie wykazanych.

× Otwarcie wystawy świata w Filadelfji jak wiadomo nastąpić ma pewno 10 maja 1876 r. i trwać będzie do 10 listopada tegoż roku. Zwiedzanie odbywać się będzie codziennie oprócz niedzieli, a jednorazowe wejście na wystawę kosztować ma 50 centymów. Do gmachu Wystawy prowadzić będzie kilka głównych linii kolei konnej, a te łączyć się będą z innemi linjami kolei w różnych okolicach miasta urządzonemi. Obwód przestrzeni gmachu wystawy, jest o 10 akrów większy od obwodu największej dotychczas wystawy wiedeńskiej.

× „Dresdner Journal“ pochlebnie odzywa się o nowem udoskonaleniu wprowadzonem do budowy fortepianów przez fabrykanta Kapsa, który, używając dotychczas systemat krzyżowania strun bardziej jeszcze rozwija krzyżując je podwójnie, co ma nowym jego fortepianom szczególną nadawać brzmienność. Pomysł ten opiera się na spostrzeżeniu, że drgające struny silniej działają na dno rezonansowe, jeżeli przeciągnięte są przez środek jego nie równoległe do boku, jak to w dawnych fortepianach miało miejsce.

Pan Kaps ponapinał struny basowe i tenorowe w swoich instrumentach w kierunku przekątnej, i tym sposobem skrzyżował je podwójnie. Wspomniany dziennik utrzymuje, że przy takim urządzeniu osiągnięta została nawet w większych fortepianach równość rejestrów całej klawiatury, że violin stracił ostrość i krzykliwość; bas zyskał dzwięczność, przy której nawet *contra-A* brzmi wyraźnie bez pomocy wyższej oktawy.

ŚLEDZTWO

W SPRAWIE ZBRODNI

W BREMERHAVEN.

W toku poszukiwań wspólników Thomasa, przekonano się, że w 1873 i 1874 r., przebywał z nim w Wiedniu blizki jego znajomy czy przyjaciel, którego na zasadzie wielu danych, policja Berlińska i Wiedeńska uważa za wspólnika przestępstwa.

Agencji wiedeńskiej dyrekcji policji, pilnie szukają śladu tego człowieka, który zaciera się dopiero pod koniec 1874 r., a publiczność z natężoną uwagą przyjmuje jej doniesienia, albowiem jest to sprawa międzynarodowego znaczenia.

Agencji tajnej policji berlińskiej oraz urzędnicy bezpieczeństwa z Bremy, przybędą do Wiednia, aby działać wspólnie z tamtejszemi organami sprawiedliwości.

Podstawą teraźniejszych poszukiwań, są zeznania banku Anglo-austriackiego, w tych dniach złożone w dyrekcji policji wiedeńskiej. Z akt tego banku okazuje się, że kilkakrotnie w 1873 i 1874 r. Thomas przychodził do banku z listami kredytowemi amerykańskimi i odbierał za nie wysokie summy od kasjera tegoż banku. Kassjera uderzyła ta okoliczność, że z Thomasem przychodził zawsze jakiś drugi jego-świat, z powierzchności zupełnie na Yankesa wyglądający i zmieniał również listy kredytowe amerykańskie, na tę samą prawie sumę co Thomas. Pan ten nazywał się Michels.

Znaleziono podpisy tych panów w księgach banku, a biegli uznali je za „wystudjowane i udane“.

Obaj Amerykanie pozostawali z sobą w bardzo poufnych stosunkach, a pewnego razu odezwali się w ten sposób, że kassjer mógł wnieść, iż posiadają wspólne mieszkanie.

Kassjer i wielu urzędników banku, doskonale pamiętają rysy Michels'a, co powinno bardzo ułatwić poszukiwania.

Rezultaty śledztwa policji berlińskiej bardzo się zgadzają z szczegółami powyżej podanymi, i wskazują że Michels był wspólnikiem Thomas'a.

Listy kredytowe jednego i drugiego są datowane 1872 r. a więc wydane zostały w tym czasie, kiedy przypadała wypłata za towary ubezpieczone, zaginione na okręcie „City of Boston“.

W ogóle wszystko za tem przemawia, że statek ten i kilkaset jego pasażerów stali się ofiarą Thomasa i Michelsa. Nie natrafiono bowiem dotychczas na żaden ślad tego okrętu, nieznaleziono ani jednej deseczki, lub butelki z opisanego wypadku, które zwykle świadczą o pożarze lub rozbiciu się statku. Każda belka, każda niemal deszczulka okrętu i wszystkie naczynia, jakie się w nim znajdują, noszą na sobie jego nazwę, gdyby więc „City of Boston“ uległ rozbiciu, to bezwątpienia pozostałoby coś z niego na drodze, po której ciągle płyną tysiące okrętów, pomiędzy Europą i Ameryką.

Kto wie ile jeszcze zbrodni tego rodzaju wyjdzie na jaw w biegu śledztwa!

Zajęcie, z którym każdy baczy na jego przebieg okazuje, że schwytanie i zniszczenie tych chciwych złota potworów, cała ludzkość święci będzie wielką radością.

Do wykrycia wspólników szczególniej bynajmniej przyczynić Ameryka, która dała wychowanie Thomasowi (urodził się w Niemczech). Powszechnie tam panująca gorączka do gromadzenia złota, z odrzuceniem wszystkich innych wyższych celów, oraz gwałtowne murzynów i uważanie ich co najwyżej za istoty o tyle godne życia o ile mogą przynieść korzyść materialną, jakby jakie maszyny, bezwątpienia złodziejczy serce Thomasa i na cierpienia innych ludzi,

tak, że niewahał się zamienić ich na brzęczącą monetę. Murzyni znaleźli mściciela a ciemniejący mają w tym fakcie najlepszy dowód, że ciemniejący tak się na ich cierpieniach zaprawiają, iż potem z spokojem sumieniem mogą czytać na swoich braci zagładę. Oby to było nauką dla innych.

† W dniu 11 b. m., we wtorek, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci Balbiny z Nowowiejskich Kołkowskiej, żony s. p. Referendarza Stanu, odbędzie się w kościele S. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiej-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, na które córka wraz z mężem, zaprasza. —376—

† Dnia 11 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 10tej z rana, w kościele górnym Sgo Krzyża, odprawione zostaną trzy Msze Święte za spokój duszy s. p. Julii z Lewińskich Łaszkowskiej, na które pozostały syn Edward, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. (2-2) —251—

† We wtorek dnia 11go b. m., o godz. 10 z rana jako w 8mą bolesną rocznicę śmierci s. p. Kamilli z Kłodnickich Celińskiej, za spokój jej duszy, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które to, stroskana pozostała matka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —336—

† Jutro t. j. dnia 11 Stycznia o godzinie 11-stej rano w kościele Sgo Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny na Krakowskim Przedmieściu obok skweru, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Eleonory z Trzebuchowskich Piaseckiej, żony Rejenta, zmarłej w Lublinie w dniu 7 b. m., — na które stroskana Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —382—

† Jutro to jest we wtorek d. 11 b. m. jako w 17tą rocznicę zgonu s. p. Barbary Letuszek odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9-taj z rana za spokój jej duszy na które pozostała córka zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —362—

† S. p. Henryka z Orlickich 1 go ślubu Pfaffius 2-go ślubu Kuncewicz, Żona Starszego Ordynatora Szpitala Ujazdowskiego, po długiej i ciężkiej chorobie w 36 tym roku życia, dnia 9 b. m. zakończyła życie. Stroskani mąż z dziećmi i rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Sgo Aleksandra przy zwłokach zmarłej w dniu 12 b. m. o godzinie 11-tej przed południem odbyć się mające, a następnie zaraz po skończonym Nabożeństwie, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —390—

† S. p. Wanda Rutkowska, córka Stanisława i Cecylii z Cybulskich, małżonków Rutkowskich, w wieku lat 14 i pół, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej SS. Sakramentami, zasnąła w Bogu dnia 9 stycznia 1876 r. Nabożeństwo za jej duszę odbędzie się w d. 11 b. m. i. r., to jest we wtorek o godzinie 11 rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a w tymże dniu o godzinie 3 po południu wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —383—

† S. p. Fryderyk Michael Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 51, w dniu onegdajszym życie zakończył. W smutku pozostała żona z dziećmi, synową, zięciami i rodziną zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 11 stycznia, to jest we wtorek o godzinie 3ciej po południu z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Młynowej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —181—

† S. p. Józia Klimó, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w 4tym roku życia swego, przeniosła się do wieczności. W głębokim żalu pogrążeni rodzice po stracie jedynej córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m. t. j. we wtorek, o godz. 3ciej po południu, z kościoła Sgo Krzyża, na cmentarz powązkowski.

† We wtorek Helenówce w majątku Motowidłowickich, nad rzeką Stuhną w Kijowskiem, w dniu 20 grudnia r. z., zmarła s. p. Zofia z Trypolskich Rutkowska, małżonka Marszałka szlachty i kuratora szkół.

Wiadomości Polityczne.

„Times“ pod d. 5 b. zawiadamia z Paryża, iż Francja oświadczyła Anglii gotowość postępowania z nią ręką w rękę w sprawie reform hercegowińskich. Potwierdza to dawniej już na tem miejscu wypowiedziane domniemanie.

Z Wiednia znowu donoszą, iż trzy mocarstwa północno-wschodnie przedstawiają Porcie projektu ustępstw w trzech notach do siebie zbliżonych, nie w jednym zatem akcie wspólnym, co by całej sprawie daleko większą nadać musiało doniosłość.

Jeżeli jeszcze w samej rzeczy noty oddzielnie dorę-

czyć się mające poprzestają na reformach administracyjnych, jeżeli w nich niema mowy o żadnej zbiorowej kontroli u samego steru państwa tureckiego (kontrolę taką mogliby wywierać ambasadorowie w Stambule), jeżeli co więcej, trzy mocarstwa zachodnio-południowe mają tylko poprzec żądania mocarstw północnych, ale ich w swoim imieniu nie wniosą, to o całej akcji dyplomatycznej, można powiedzieć to co Anglii mówił o marcu, że przychodzi lwem a odchodzi barankiem. Nie będzie to żaden rezultat, lecz tylko wypoczynek, przerwa, zastój w polityce, tymczasowy etap na drodze do rozwiązania kwestji wschodniej czyli rozbioru Turcji.

Komu pokój europejski leży na sercu, tego nie zaspokoją połowiczne załatwienie sporu hercegowińskiego. Im silniej ustaliły by się stosunki publiczne w Turcyi, im większą byłaby summa swobód nadanych ludności im doskonalszą organizacja państwowa: tem mniej byłoby w Europie powodów i pozorów do kwestji wschodniej w jej dzisiejszej postaci. Sama ludność chrześcijańska korzystając ze swobód poznaby, że w Turcyi można jeszcze żyć, nie na to tylko aby być obdzieranym i na wszelki sposób przesładowanym i dręczonym. Pod ogólnym dobroczynnym wpływem oświaty i swobód mogłyby się zatrzeć nie-nawieści, zniknąłby ślepy fanatyzm — w znacznej części wskutek obustronnej ciemnoty samych ludności wybuchający. Obie strony zyskałyby byt spokojny i zgodne pożycie.

Ferman sultański z 8-go grudnia nadaje wiele takich swobód do uspokojenia i postępu zarówno chrześcijan jak i Turków i całej obejmującej ich organizacji państwowej przyczynić się zdolnych. Ale ferman, to tylko martwa litera. Turcja zdobyła się na myśl, na pewien ideał polityczny, lecz się sama nie zdobydzie na wolę, energję, postanowienie silne urzeczywistnienia tego ideału. Gdyby jej wolę podparła kontrola mocarstw sydykat międzynarodowy, doradcy i opiekunicy — martwa litera w czyn zamieniłaby się mogła. Lecz zarzucićby można: jaki interes mają państwa do dzwigniania Turcji? Czy idealny interes ludzkości? Ktoby się tam w idealizmy bawił, każdy o sobie myśleć musi, i ma dość do myślenia. Jeżeli mocarstwa północne czynią cośkolwiek, to czynią we własnym tylko interesie, w celach pośrednio lub bezpośrednio prędzej lub później interes ich własny zaspokoić mających.

D. 8 b. m. Kommissja nieustająca zgr. nar. w większości swej ze stronników rzeczypospolitej złożona odbyła pierwszą naradę. Audifret Pasquier zachował podczas niej postawę godną, jaka go od początku sprawowania prezydium w zgromad. narodowym nie opuszcza. — Radzono nad tem czy ogłaszać protokóły posiedzeń i jak często się zbierać. Pierwszej kwestji stanowczo nie rozstrzygnięto. Co do drugiej postanowiono następną naradę odbyć 20 b. m.

Ostat. Wiadom. — „Korrespondencja angielska“ podaje następującą wersję żądań postawionych przez mocarstwa w sprawie Hercegowińskiej: zupełne równouprawnienie religijne, lepszy zarząd sprawiedliwości, zmiana systemu podatkowego, przeznaczenie pewnej kwoty z podatków na cele miejscowe użyteczności publicznej, rozdanie nieuprawnnych przestrzni ziemi pomiędzy ludność wiejską i wreszcie zamianowanie kommissji chrześcijan i muzułmanów do nadzoru nad wprowadzić się mającemi przekształceniami. Wszystko to już, o czem donosi pomieniony dziennik z wyjątkiem rozdania gruntów wyluszczone jest w postanowieniach sultańskich wydanych dla całej Turcji, a więc i dla Hercegowiny po jej uspokojeniu się.

Porównanie tych żądań z firmanem sultańskim przekonywa, iż ustępstwa dobrowolnie przez Turcję uczynione przenoszą o wiele żądania mocarstw, jeśli te istotnie zamykają się w granicach przez dziennik angielski wskazanych.

W Londynie krążą jeszcze wieści, iż nie tylko mocarstwa żadnych większych przekształceń nie dopominają się, ale nawet ułożonych już punktów nie rozciągają na Bošnję, poprzestając tylko na żądaniu reform dla samej Hercegowiny, Turcja w zakresie władzy prawodawczej trwa na obranej drodze. Wydała już regulaminy wyborcze do sądów i administracyjnych jakie firman grudnia poprzedzającego nie tylko przy zarządach naczelnych prowincji, ale nawet po sandżakach (powiatach) i okręgach.

Gubernatorem Hercegowiny po oddzieleniu jej od Bośni został Ali-pasza poseł w Paryżu, człowiek nie tylko cywilizowany i wychowany w pojęciach Zachodu ale gładki w obęściu i przystępny. Hercegowińscy skarżyć się na niego nie będą, mieli powodu — jeżeli tylko przestaną się skarżyć na panowanie tureckie. Bośnia, otrzymała osobnego gubernatora w osobie Ibrahima-beyę.

„Times“ przedwcześnie był doniósł o udzieleniu przez Francję już w dniu 5-tym b. m. odpowiedzi na wezwanie trzech mocarstw do wystąpienia w sprawie

wschodniej. Do dnia 7 stycznia odpowiedzi tej nie otrzymano jeszcze w Wiedniu.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 9 Stycznia, godzina 12 m. 15 w południe.

Wiedeń 8go. — „Fremdenblatt“ na zasadzie wiadomości zasięgniętych z najlepszego źródła, zapewnia, iż depesza dziennika angielskiego „Standard“ donosząca jakoby rezerwy armji austriackiej zostały zwolane, jest pozbawioną wszelkich podstaw. Ani rezerwy nie zostały zwolane, ani też nie przedsięwzięto żadnych w tym celu przygotowań.

Wiedeń 8 go. — „Politische Correspondenz“ donosi, że rządy austriackie i węgierskie zawiesiły na krótki czas układy, jakie się toczą w kwestjach, które muszą być niedługo między nimi załatwione, z powodu innych spraw rządowych, gdzie teraz przyszły na stół. Niebawem układy będą się ciągnęły dalej i zostaną doprowadzone do końca. Przebieg układów dotychczasowych, prowadzonych w duchu zobopólnej życzliwości usprawiedliwia nadzieję, że kwestje roztrząsane w krótkim czasie pomyślnie załatwione zostaną.

Berlin 9 go. — Dzienniki New-Yorskie donoszą, że w Fort-Royal (Karolina południowa), to jest w przystani, którą rząd uczynił stacją główną eskadry amerykańskiej na wodach północnej części Atlantyku, zebrane zostaną statki wojenne, ażeby z tego punktu, jak się domyślają owe dzienniki, być w pogotowiu na ewentualności mające wyniknąć z politycznych spraw wyspy Kuby.

Paryż 8-go. — Zapewniają, że nota hr. Andrassy została już urzędownie zakomunikowaną rządowi tureckiemu; między mocarstwami, które podpisały traktat paryzki, nastąpiło natychmiastowe porozumienie się co do tej noty, a jeśli Francja i Anglja nie oświadczyły jeszcze swej zgody, to jedyną przyczyną opóźnienia zdaje się być chwilowa nieobecność hrabiego Derby w Londynie.

Wiedeń 8-go. — Przyszło tu zawiadomienie, że Francja bez żadnych zastrzeżeń przystaje na notę hrabiego Andrassy. Rząd francuzki polecił swoim posłom w Londynie i Rzymie rozwinąć działanie w tym samym duchu.

— Składam śliczne podziękowanie osobie przysyłającej mi list z datą 4go stycznia z podpisem Anonim, zarazem upewniam ją, że zmienić mego postępowania nie mogę, a to jedynie dla tej przyczyny, ażeby osobiście ją poznać jak raczyła się wyrazić sama. Co zaś do wiatru niefortunnego tego się zupełnie nie obawiam a na przeciw niego stawiam mu śmiały opór. —284— A.

Ignacy Newelski i Jan Klochowicz PATRONOWIE,

w Warszawie, Leszno Nr 7, mają powierzone do sprzedania Majatki Ziemskie w Gubernji:

1. Warszawskiej majątków 17 rozległości wlok od 3 do 90.
2. Kaliskiej „ 1 „ 45
3. Piotrkowskiej „ 10 „ 15 do 120.
4. Kieleckiej „ 10 „ 15 do 255.
5. Radomskiej „ 8 „ 10 do 60.
6. Lubelskiej „ 25 „ 3 do 382.
7. Siedleckiej „ 10 „ 10 do 93.
8. Łódzkiej „ 2 „ 10 do 24.
9. Łomżyńskiej „ 2 „ 48 do 51.

W Cesarstwie w gubernji Mohilewskiej majątek rozległości wlok około 60.

Szczegóły we objaśnienia także można powziąć u związanym int-rssem

PATRONÓW:

W Kaliszu u Tymienieckiego Seweryna.
W Kielcach u Łukiewskiego Roberta.
W Radomiu u Silnickiego Władysława i Płanowicza Witolda.
W Lublinie u Ciżewskiego Teofila.
W Siedlcach u Gamowskiego Oypja.
W Płocku u Meisendorfa Bronisława.
W Łomży u Kapicy Wiktora.
W Puławach u Rejenta Stanisława Suleja.
Domy w Warszawie w cenie od rs. 8,000 do 180,000.
Dwa młyny parowe.
Summy do lekceji.
Lokacje dla sumy.
Zlecenia przyjmują się i listownie. —290— 1-0

LA VÉRITABLE
EAU DE BOTOT
Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS
POUDRE DE BOTOT
Dentifrice au quinquina
VINAIGRE DE TOILETTE | LE SUBLIME | EAU DE TOILETTE
supérieur. | arrêt de la chute des cheveux. | sans astringent.
ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : 18, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

Tanio za gotówkę,
SPRZEDAJE
Garderobę Męską
elegancko wykończoną z Materiałów Krajowych, Francuzkich i Angielskich, Magazyn Kupca
A. WINNICKIEGO.
Długa Nr 25. —19548—2—3

Jedynie w Królestwie Polskim
Miejsce
na założenie **Cukrowni**
Grodzisk,
druga stacja kolei Warszawsko-Wiedeńskiej od Warszawy, Wólka Grodziska, odległość od planty kolei żelaznej niecała wiorsta, obfita bieżąca woda, grunta w całej okolicy buraczane. Tamże **Młyn wodny i grunta na kolonje.** Wiadomość przy ulicy Tłomackiej Nr 8 na 1 piętrze, Nr mieszkania 4, od godziny 4 do 7 po południu udzielanie.
—17039—10—10

PACZKI
w Fabryce Cukrów Kozłowskiego,
uskućnia się od Poniedziałku 27 Grudnia smażenie wybornych **Pączków** i takowe Anatorom polecają się przez cały karnawał. Nowy-Swiat Nr 67, 3-6 — 19103 —
Naczelnik Kancelarii Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Rs. 83 Nagrody.
W dniu 30 Grudnia r. z. w godzinach wieczornych na drodze z Krakowskiego-Przedmieścia na Pragę, uroczoną została przez woźnego z dorożki **Tęka skórzana** z metalowym zamkiem, w której oprócz różnych ekspedycji i papierów do Dyrektora i do Zarządu Drogi Warszawsko-Terespolskiej adresowanych znajdowało się gotowizną kwota rubli 83.
Znalazca zechce niezwłocznie pomienioną tękę wraz ze znajdującymi się w niej ekspedycjami i papierami, zwrócić na ręce Naczelnika Kancelarii Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, w dworu stacji głównej na Pradze, a zatrzymać tytułem znaleźzionej kwoty rs. 83.
—217—

WIELKI TEATR.
Dziś: Halka. Jutro: Aida Abonament zawieszony.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Niewinni. Jutro: Nr. 13. Babie lato. — Zachód słońca.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 10 Stycznia 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bil. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. k. —				
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	94	25	93	95
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	90	40	90	10
Listy Zastawne m. Warszawy I s. II s.	80	15	89	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	85	82	55
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.				
Bilety Banku Cezars. z r. 1860 . . .	100	50	99	50
Now. Ros. poź. prem. z r. 1864 . . .	233	—	—	—
" " " " z r. 1866	222	—	220	—
" " " " z r. 1868	86	—	—	—
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	75	50
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	161	—
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	118	50	117	50
Akceje Dr. żel. War.-Terespolskiej	283	—	—	—
Akceje Banku Handl. War. rs. 250.	268	—	—	—
Akceje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akceje W. T. ubezpiecz. od ognia	101	50	100	50
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akceje T. Łazienek i Łańni rs. 100	—	—	—	—
Akceje W. T. Fabryk cukru rs. 500	320	—	315	—
Akceje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akceje " " " Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akceje " " " Dobrzeliński 500	—	—	—	—
Akceje Lillpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	105	25	104	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 20
Od Likwidacyjnych kop. 25
Od Listów Zastawnych nowych k. 43 1/3
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 137 1/3
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 114 r. 45 rs 114 k. 15
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 68 1/2 rs. 7 k. 68 1/2
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 40 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 99 k. 90 rs. 99 k. 45
Akceje Banku Hnd. w Łodzi rs. 230 żądano rs. 228 płać.

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 11.52, w południe zimna st. 7.2. Barometr: 765 mm. (Pogoda).
— Wysokość wody na rzece Wisle pod Warsz. st. 4. c. 0.
Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Do Interesu Przemysłowego,
w pełnym rozwoju obecnie będącego i znakomicie procentującego się, którego posiada urządzenie, warsztaty sklep i wszelkie przyrządy, gdzie handel towaru swego wyrobu ma najlepszy obdyt, potrzeba jest

WSPÓLNIK,
któryby obek zdolności do pracy przemysłowo-handlowej mógł mieć kapitału od rs. 3,000 do 4,000. Wiadomość w Cukierni Górskiego, ulica Przejazd Nr 9. —315—1—3

ZAKŁAD
Wynajmu Powozów i Karet
w Hotelu Saskim,
poleca się Szanownej Publiczności deborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstarunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —17889—8—0

Zakład Zegarmistrzowski, oraz
Skład Zegarków Genewskich i Zegarów ściennych Paryzkich Regulatorów i stolowych
JULJANA PAHL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 450, od dnia 4 (16) Grudnia 1875 r., przeniesionym został do sklepu od lat 30 egzystującego, oca mego s. p. **Jana Pahl,** na Plac Teatralny pod Nr 464/5, w domu przy kościele S-go Andrzeja, obok Batusza, — przy czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności.
Z uszanowaniem **Juljan Pahl.**

NAROŻNY PLAC
przy rogu ulicy Smolnej i Alei Jerozolimskiej Nr 2979, w bliskości Nowego-Swiata, z trzema frontami i pięknym widokiem na Wisłę, sdatay pod budowlę i mający około 1800 łokci kw. przestrzeni, jest do sprzedania po **trzy ruble** za łokieć kwadr. Wiadomość w kantorze bankiera Stanisława Lessera, przy ulicy Miodowej w domu własnym. —277—1—3

KONCERTA PATTI
Pierwszy koncert w Sobotę 17 (29) Stycznia 1876 r.
Drugi koncert w Poniedziałek 19 (31) Stycznia 1876 r.
w Sali Aleksandrowskiej
w Batuszu
o godzinie 7 1/2 wieczorem.
Carlotta Patti,
Camillo Sivori,
Theodore Ritter.
Ceny miejsc (Cerkle) po rs. 4 kop. 5, Krzesło numerowane po rs. 3 kop. 5 i rs. 2 kop. 5, wejście do sali rs. 1 kop. 55. Wejście na galerję rs. 1.
Bilety są już do nabycia w księgarniach: WW, Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, Hörsicka i Treaklera.

Redaktor **Herman Benni.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). — Дозволено Цензурою Варшава 28 Декабря (10 Января) 1875/6 г.

Specjalnej Nauki Kroju
najnowszych systemów francuzkich, której w krótkim czasie wyuczam grantownie; udzielam po powrocie moim z zagranicy, w dawnym swym mieszkaniu. Ulica Aleksandrya Nr 14. —17598—
L. Renne.

Za pozwoleniem Zwierzchności.
WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.
w Środę dnia 31 Grudnia 1875 (12 Stycznia 1876 r.)
o godzinie 8-iej wieczorem, i
W SALACH REDUTOWYCH
odbędzie się
11-sty KONCERT
pod dyrekcją **P. Józefa Wieniawskiego**
w którym przyjmą udział:
PAN HENRYK WIENIAWSKI
Solista-Skrypek J. C. K. Meisli i Professor Konserwatorium Muzycznego w Brakelli,
Panna Marja Prylińska (amatorka)
Panna Melanja Więckowska,
Pan Józef Wieniawski,
oraz siły zbierowe wokalne i instrumentalne Towarzystwa Muzycznego.

Program
CZĘŚĆ I.
1. Fantazja (op. 80) na fortepian **L. v. Beethoven.**
z towarzyszeniem chóru, kwartetu smyczkowego w zwiększonym komplecie i fortepianu (1-yras)
Partję solową wykona **Panna M. Więckowska.**
2. Arja z op. Żydówka **F. Halevy**
wykona **Panna M. Prylińska.**
3. Piąty koncert (op. 37, A minor) na skrzypce, **H. Vieuxtemps.**
wykona **pan H. Wieniawski.**
CZĘŚĆ II.
4. Warjacje na dwa fortepiany na temat Beethovena, **K. Saint-Saens.**
(1 szy raz); wykonają **Panna M. Więckowska** i **p. J. Wieniawski.**
5. Ballada i Arja z op. Faust, **K. Gounod.**
odśpiewa **Panna M. Prylińska.**
6. a) **Remans** (F. major) na **L. v. Beethoven.**
b) **Praeludium, Vivace** skrzypce **J. S. Bach.**
wykona **p. H. Wieniawski.**
7. Chór z kantaty „Wilda“ **S. Moniuszko.**
odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego w zwiększonym komplecie i fortepianu.
Towarzyszyć będą na fortepianie pp. **Aleksander Michałowski** i **Józef Wieniawski.**
Oprócz fortepianu będącego własnością Towarzystwa, użytym będzie drugi fortepian Blüthnera ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.
Gena miejsc:
Krzesło numerowe w 2-ch pierwszych rzędach: Rs. 3 k. 5
" " w 7 miu następnych " Rs. 2 k. 5
" " w pozostałych " Rs. 1 k. 55
Galerja Rs. 1
Członkowie Towarzystwa Muzycznego i ich rodziny płać połowę ceny.
Bilety wydawane będą w Kancelarii Towarzystwa Muzycznego, w dniach następujących:
w Poniedziałek 29 Grudnia (10 Stycznia) od godziny 5-iej do 8 ej wieczorem,
we Wtorek 30 Grudnia (11 Stycznia) od g. dziny 5-taj do 8 ej wieczorem,
w Środę 31 Grudnia (12 Stycznia) od godziny 12-aj z południa do 8 ej wieczorem. 1—1 — 000 —

Kronika Zagraniczna.

× Zmarły arcyksiążę Franciszek Modencki był ostatnim po mieczu potomkiem starożytnej rodziny austriacko-estskiej. Spadkobiercą ogromnego jego majątku ma zostać młodszy jego siostry, ojciec pretendenta hiszpańskiego don Carlosa. Starsza siostra zmarłego jest za hrabią Chambordem; najbliższą po tych dwóch krewną s. p. Modenki jest córka jego brata Ferdynanda d'Este († 1849), żona ks. Ludwika bawarskiego.

× Od roku zeszłego wychodzi we Lwowie Biblioteka dzieciennych teatrów amatorskich. Wyszły już konkursy utwory, z których trzy uwieczono nagrodą konkursową. Tytuły komedijek są następujące: „Mały nauczyciel” — „Naszyjnik babuni” — „Najlepsze wiązanie” — i „Imieniny mamy”. Złożyły się na nie pióra p. Marji Grabowskiej, Władysława Izdebskiej i p. Antoniego Porębskiego.

× W okolicy Wioming (w Stanach Zjednoczonych) kobiety na równi z mężczyznami zasiadają w Sądach przysięgłych. W prowadzonej właśnie niedawno sprawie znajdowało się sześciu mężczyzn i sześć kobiet przysięgłych. Ponieważ nie mogli oni zdecydować się co do zawyrokowania, zamknięto ich przeto na noc w oddzielnym pokoju. Gdy nazajutrz Sąd zarządził przeprowadzenie ich do Sali Sądowej, znaleziono w owym pokoju tylko dwie osoby: mężczyznę i kobietę. Reszta pięć par w skutek serdecznych ku sobie sympatji uciekła, bez względu na to, że każdy z członków tych par połączony był związkami małżeńskimi. Pozostała para stanowiła podeszłą wiekiem kobietę i jej zięć. W skutek tego skandalicznego wypadku ma być zrobione przedstawienie do głównego zarządu Sądowego o pozbawienie kobiet prawa zasiadać w sądzie przysięgłych.

× W górzyńskiej okolicy Galicji, nieopodal Krakowa, położoną jest wieś Świątniki, której mieszkańcy obrali sobie za specjalność wyrób kłódek żelaznych, wytwarzając tym sposobem nową gałąź przemysłu wprowadzili u siebie jak najracjonalniejszy podział pracy na wzór szwajcarski, stąd też wyroby świątnickie zalecają się nadzwyczajną dokładnością a nawet i niską ceną, wprowadzicie cokolwiek wyższą od fabrykatu angielskiego i niemieckiego, ale też i przewyższają wartość, albowiem jako wyrób z kutego żelaza nierównie większą trwałością się odznacza.

Przewodnikami całej tej osady fabrycznej i zarazem załatwiającej sprzedaż produkcyjną Świątnik jest p. Stanisław Kotarba Adamczyk, cieszący się ogólnym zaufaniem.

Widzieliśmy kolekcję kłódek odznaczających się wykończeniem i jeden okaz kłódki otwieranej dwoma kluczami z ukrytymi sprężynami, która mogła stanowić arcydzieło ślusarstwa.

Znalazła też niebawem nabywcę.

Ubolewać nam tylko wypada, że panowie Świątnicy ulegają wpływowi germanizacji, że nawet wzory swych wyrobów zaopatrują niemieckim adresem.

Czyżby przypuszczali, że tylko u Niemców kłódki są potrzebne?

× Wybuch Wezuwiusza podług najnowszych telegramów z Neapolu, trwa nieustannie z jednakową siłą. Ogień z czeluści nie dobywa się wysoko, a jeśli nie utworzą się czeluście uboczne, wylew lawy nie prędko nastąpi.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że dla pasażerów jadących w bezpośredniej komunikacji z Berlina i Warszawy przez Brześć do Moskwy lub na Stację położoną na Drodze Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej za Mińskiem najdogodniejszym jest pociąg pocztowy (Nr 4) tejże Drogi, komunikujący się z pociągami pocztowym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wychodzącym z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 minut 39 przed południem.

Pociąg zaś osobowy Nr 2 Drogi Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, komunikujący się z pociągami kurierskim Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wychodzącym z Warszawy (Pragi) o godzinie 3ciej minut 20 po południu z powodu postoju w Mińsku przez godzin 7 minut 21, rekomenduje się passażerom jadącym do Mińska lub tym z udających się za Mińsk, którym tak długi postój nie zrobi różnicy.

(3-3)

—19,442—

Kalendarz Handlowy na rok 1876,

opuścił prasę, wydany nakładem i staraniem Redakcji „Gazety Handlowej”, oprócz części kalendarzowo-informacyjnej obejmującej kalendarzyk kapitalisty, wykaz ważniejszych jarmarków w Królestwie, Cesarstwie i za granicą, konotatki przy każdym miesiącu, zawiera on Taryfę Celną z najnowszymi dopłatami, obszerne opracowanie dział poczt, telegrafów i kolei, wykaz instytucyj kredytowych i domów handlowych, agentów, kupeów, adwokatów, władz etc, dział meteorologiczny, tabele zamiany miar i wag i cen produktów, jakoteż losowania różnych papierów krajowych, rosyjskich i zagranicznych. Cena egzemplarza zbroszowanego kop. 90, w oprawie rs. 1; za przesyłkę dopłaca się kop. 25. Jest do nabycia w redakcji „Gazety Handlowej” i Księgarniach.

—19440—3—3

Niżej podpisana, za wzięciem Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w pensjonacie przeznaczone utrzymywane od lat kilku, wakuje dwa miejsca o Nowego Roku, mogą być zajęte przez Uczennicę Gimnazjum, Instytutu Mazyckiego lub Zakładów Rekodzieńskich. Zapewniając wszelkie wygody, opiekę macierzyńską i konwersację w języku francuzkim.

Zofja Będziszewska.

Ulica Marszałkowska Nr 73, wprost Placu Zielonego. Osoby interesowane, raczą się zgłaszać od 1 po południu do 6.

—19519—3—3

Dr LIPSKI,

Ordynujący Lekarz przy Zakładzie Leczniczym w Nowym Mieście, stale zamieszkał w Warszawie, przy ulicy róg Zabiej i Placu Bankowego Nr 7, dom W-go Janasza.

Przyjmuje chorych do 10 rano i od 4 do 6 po południu. — Biednych bezpłatnie.

4-4

—19499—

ADWOKAT

przybyły z St. Petersburga,

udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interes dla załatwienia w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14 przy ulicy Włodzimierskiej, w domu Berzona na 3 piętrze, każdego dnia od godziny 3 do 6 wieczorem. —18291—3—3

Z powodu zwinięcia zakładu, wyprzedaż zupełna towarów futrzanych w Składzie Futer

W. Pawłowskiego

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w hotelu Europejskim. W składzie tym z kosztowniejszych futer są do sprzedania półszubki damskie aksamitne lisami niebieskimi i tomakami borowemi podbite i obłożone, blamy z lisów niebieskich, z tomaków, soboli, tudzież mufki i kołnierze z powyższych futer, po cenach znacząco zniżonych.

—18765—12—15

HENRYK EIBL

(Junior).

artysta muzyczny, przyjmuje zamówienia na wieczory tańsujące w Warszawie i za prowincji. Krakowskie-Przedmieście Nr 5 nowy, mieszkania 30, pałac hr. Krasińskich.

2-6

—286—

Jest do odstąpienia za nadzwyczaj niską cenę

Plac z mieszkaniem,

z wyrobionem już pozwoleniem na otwarcie

Składu Węgla i Drzewa.

Wiadomość: ulica Furmańska Nr 6, u Właściciela domu do godziny 10 rano.

—19340—3—3

KAPŁONY

Rostowskie tuczone

otrzymuje stale

Handel braci Wróbel,

i takowe poleca.

12-0

—18368—

OSTRYGI

Holsztyńskie

i Ostendzkie świeże,

otrzymał Skład

A. Stepkowskiego.

—18734—10—0

Niżej podpisany, będąc znanym od kilkunastu lat z urzędów, sąsiadów, obiadów i kolacji po najpiękniejszych domach w Warszawie, jakoteż utrzymując Klub Strzelecki, gdzie tak zaszczytnie byłem łaskawie i względom J.W. Pańów obdarzony, postanowiłem sobie do pory obecnej i do towarzyszących okoliczności, urządzić w domu własnym przy ulicy Kałosa pod Nr 20/77 Kuchnię ze wszelkimi naczyńiami potrzebnymi do tego rodzaju i polecam się względom J.W. Pańów i Pań, że od dnia dzisiejszego przyjmuję obiadunki na rozmaite śniadania, obiady i kolacje tak u siebie urządzając jakoteż w domach J.W. Państwa z prowizją swoją jakoteż i serwisami, jeżeli potrzebne będą, a mając wszystko przyszykowane, a mianowicie rozmaite marynaty, Kompoty i t. p. w znacznej ilości, zdrowe i świeże, sądaniami J.W. Państwa zadość uczynić, co będąc znanym od tak dawna w Warszawie, każdy dom zupełnie bez żadnego anbarasu zadowolonym będzie, nadmienając, iż ceny są nader umiarkowane, stosownie do żydań J.W. Państwa.

Mam więc nadzieję, że J.W. Państwo, jak dawniej tak i teraz względami zaszczyteli mnie zechcą, a ja chętnie wyważać się postarzę.

Wszelkie obiadunki uprasza się J.W. Państwa na mniej niż na dui 4 o uwiadomienie.

Ludwik Migasiński.

—19549—2—3

Lekcje Tańca

nizielam, rynek Staro-Miejski, Nr 16 nowy Karol Minakowski, Artysta Baletu.

3-3 —19344—

PANNY

zupełnie uzdolnione w syciu bielizny męskiej i damskiej, mogą się zgłosić do magazynu

F. Bobrowskiego et Comp.

Ulica Wierzbowa Nr 2.

—19638—5—5

Albin Świebodzki

Pianista,

poleca się łaskawym względom JJ. WW. Dam i Pańów i zawiadania że przyjmuję wszelkie zamówienia na wieczory tańsujące. Ulica Piwna Nr 101 (33) nowy, na pierwszym piętrze od frontu.

3-3 —124—

Zwinawszy Kantor Wekalu pod firmą

STANISŁAW COHN et Comp,

na placu Teatralnym,

upraszam interesowanych o łaskawą zgłoszenie się do kantoru Warszawskiej Fabsyki taśmowej, przy ulicy Dobrej Nr 18 (róg Bednarskiej) i zalecającej celom uregulowania za głosem i to w godzinach po południowych.

Stanisław Cohn.

3-3 —121—

Magazyn Strojów damskich

i Fabryka Rękawiczek

B. i W. MICHAŁSKICH.

przy ulicy Ś to Krzyżkiej Nr 19.

Poleca: Domina i Kaptury do wynajęcia, za bardzo przystępną ceną. — Stroje Damskie, jako też znaczny dobór Rękawiczek, a przede wszystkim białych i jasnych rozmaitej długości. Ceny niskie, gatunki dobre.

—33—3—6

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel. Robins et Comp.

w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołcowej Blachy żelaznej

do krycia dachów. 34-0 —3325—

LOKAL,

jest do wynajęcia od 1 go Lipca 1876 r. na bawiarę z dużym ogrodem złożony z 4 ch dużych pokoi, kuchni, spiżarni, piwnicy drwalni, ogród może być użyty każdego czasu wejsze od dwóch ulic przy ulicy Chłodnej Nr 25 nowy. Wiadomość na miejscu.

2-3 —195—

Jarzabki, Cietrzewie,

Gluszcze i t. p.

otrzymuje regularnie i takowe poleca handel Braci Wróbel, obok Sgo Krzyża.

—17734—16—0

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecięcego obuwia wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szpatelek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach: —A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) Brązowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem”, gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston. 1-go List pada 1875 r.

8-0

— 1861 —

HAUTHAWAY & SONS.

NAJLEPSZY

TRAN RYBI

tegorocznego połowu tak żółty jakoteż i biały parowy, tarciany z wielkim skutkiem w chorobach skroficznych, cierpieniach piśrniowych, upadku sił i błednicy, nadszedł do

Składu Materiałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja i sprzedaje się we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu. 27-0 — 15377 —

Nowo-otworzony Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów pod firmą

Rokowski i Kornecki

Ulica Fowy Świat Nr 40, wprost apteki W. Koopego, obok którego to handlu urządzona jest Restauracja, gdzie podawane bywają smaczne przysmaki i kieliszki, otrzymał świetny transport Win Szampańskich, wszelkich marek, Win Francuzkich i Roskich. Tenże Handel radzimy i poleca Szanownej Publiczności, że przyjmie obywateli na większe zczerania gastronomiczne u siebie w lokalu, a miarowicie w gabinetach elegancko urządzonej. — 352-1-3

MLECZARNIA

z domu W-go Michałowskiego Nr 19 na Nowym-Świecie, przeniesiona została pod Nr 34 wprost ulicy Chmielnej do domu zwanego Foksal na lewo w bramie, w mleczarń tej można dostać mleka słodkiego, śmietanki, śmietany kwaśnej i mleka kwaśnego do domów. Tamte mleka powzięte wiadomość o mieszkaniu składającym się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i 2 piwnie, mieszkanie to może być podzielone na dwie części. — 321-1-2

Orgue-Melodicon

Fabryki Debain'a w Paryżu mało używany o trzynastu regestrach, do sprzedania lub zamiany na pianino lub fortepian. Do tego należy oddzielny przyrząd korbowy z nutami składającymi kilkanaście wyjątków z piękniejszych oper. Wiadomość przy ulicy Elektrycznej Nr 30, mieszkania Nr 22. — 370-1-3

Futro Męskie,

u którego kufier i wyłogi u rękawów i na przedzie niedźwiadkowe, a środek podbity łusami, w gatunku jak najlepszym, z pokryciem syberyjskim nowym, jest do sprzedania w każdym czasie za cenę umiarkowaną, przy ulicy Marszałkowskiej Nr domu 18 nowy, mieszkania Nr 3, w ofieynie na lewo, na 1-szem piętrze. — 238-1-1

Maszyna do robienia wód gazowych,

kontynentalna paryska jest do sprzedania, oraz korkownica do szampańskiego wina. O urządzeniu fabryki wód gazowych mineralnych lub też rawianu wspólnie można powziąć wiadomość u aptekarza L. Przyńskiego przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 10, róg Włodzimierskiej do godziny 10 rano lub od 7 do 8 wieczorem. — 326-1-6

Ważna wiadomość!

Do sprzedania obzerne szafy wraz z butelkami w bardzo dobrym stanie, mogące być przydatne do wszelkich towarów, za przystępną cenę. Wiadomość w Fabryce Tabaczniej Brań Polakiewicz, ulica Benifraterska Nr 2162. — 282-1-6

Pralnia M. Piotrowskiej przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Sutnie lekkie tartanowe pifeniowe i t. p. Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atlas czarny, najbardziej zniszczony, po uprzednim odpowiadaniu nowemu, atlas kolorowy, atlas biały, sralo tureckie, francuskie, szale kass mirowe czarne, kaszmiry i alpaki białe, jak też materje białe, nie ulegające zółkieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta, egzystująca przez lat 6 za Kanonii, przeniesiona została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła ewangelickiego. — 373-1-4

DYSTRYBUCJA

jest do sprzedania przy Nowym-Świecie pod Nrem 48. Wiadomość na miejscu. — 377-1-3

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

od lat 10 egzystujący, z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania, lub może być na jaki inny zakład. Wiadomość: ulica Nowy Świat, w sklepie żelaznym Nr 70. — 291-1-1

Siana pięknego i konieczny bardzo pięknej

jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy, na 3-ci dzień po zamówieniu (minimum 12 centrów). Wiadomość w składzie papieru A Chodowieckiego dawniej Rakoczy. Plac Teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena Siana za Centnar trzy pudowy Rs. 1 kop. 65, Konieczny Rs. 1 kop. 80. — 356-1-5

Ważna Wiadomość.

Do pewnego interesu handlowego od lat kilku już w kraju znajomemu, potrzebnym jest zaraz wspólnik z kapitałem rs. 3,000. Od wspólnika nie konieczne jest wymagana znajomość interesu tego. Interesanci raczą zstawić adresu swoje w Redakcji Kurjera W. pod lit. A. Z. — 112-2-3

Główny największy parowy zakład wyrobu

Wód mineralnych,

na butelki i syfony, Aptekarza Karpińskiego w Warszawie Nr 537/8. Ma honor zawiadomić p. Lekarzy i Publiczność że oprócz istniejących szradów wód w aptekach Warszawskich p. Billera, Mandu, Knola, Hebehailla, Iwńskiego, Kuśmierkiego, Kucharskiego i Huberta świeżo założył skład wszystkich wyrobów mego Zakładu w Apteka W. Lerowskiego przy ulicy Marszałkowskiej.

W. Karpiński.

Magister Farmacji.

— 177-2-6 —

KAMIENICA

dwu-piętrowa z placem do budowania od trzech ulic: Chłodnej, Wroniej i Krechmalnej z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu Nr 919 (nowy 41), ulica Chłodna w Szkole. — 18571-3-3

Materja wełniana

na suknie, znalazł się na ulicy, może być odebrana za udowodnieniem własności, na Nalewkach, w Arteleryjskim Arsenale, u Urzędnika Korzina. — 242-2-2

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania za niską cenę palisandrowy Harmoni Flet mechaniczny

Orgue de Salon

pochodzący ze słynnej fabryki Maier Marix w Paryżu. Wykończony podług własnego obstarunku zupełnie nowy i w należytym stanie o nadzwyczaj przyjemnym głosie z 2 pedałami, klawiaturą o czterech oktawach z 6 wałkami na których wykonywa się 52 rozmaite satuki. Cena 350 rubli. Wiadomość w mieszkaniu Nr 8 dom Nr 11 na Marińskiej róg Twardej od godziny 1 do 4 i od 6 do 8 po południu. — 248-2-3

60 KOPIJEK Garniec

Nafty Amerykańskiej

w dobrym gatunku; garniec 16 kwatek na miarę, a 7 1/2 funta na wagę, w Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej naprzeciw Zanku, przy samym wodociągu, na placu Króla Zygmunta. — 299-2-3

Do sprzedania w każdym czasie

Dwa futra, Szuba Szopowa i Palto podbite baranami. Rynek Starego-Miasta Nr 17, u właściciela domu. — 85J-1-3

Zarząd Stowarzyszenia Społycznego Merkury.

Sprzedaje w swych Skleпах

G R Z Y B Y

wyborowe bez korzeni fant kop. 40 i z korzeniami kop. 20. — 371-1-2

2 Składy Węgla

w dobrych miejscowościach, natychmiast lub od 1 Lutego r. b. do odstąpienia. Wiadomość u zarządzającego składem Węgla Bracl Mławskich przy Alei Jerolimskiej Nr 22. — 350-1-3

Jest do sprzedania

KOCZ dobrze wyrestaurowany, oraz Faeton nowy na jednego lub parę koi, ulica Chłodna Nr 26 nowy. — 359-1-3

SANKI

mniejsze i większe, kilka sztuk jest w Fabryce Powozów Miłczewskich, Lesano Nr 7. — 363-1-3

DWOJE SANEK

Petersburskich do sprzedania, ozdobnych, pod Nr 4 nowy, Nowy Świat. — 369-1-3

général. BOUX Paris, Dépôt de la Pharmacie de la rue de la Harpe, 49. JOREAU, pharmacien, rue de la Harpe, 49. Gros: Amnand, aptekarz, 5, ul. St-Vincent-de-Paul. Skład we wszystkich aptekach Rosji.

Jest do ulokowania

Rubli 9,000

na dom murywany w Warszawie. Wiadomość ulica Sienna, domu Nr 13 nowy a mieszkania 2, na parterze. — 340-1-1

Jest do sprzedania

SUKNIA wełniana, koloru granatowego, modnie zrobiona, oraz chodnik gobelinowy za przystępną cenę. — Wiadomość w domu Sateinko, lera, ulica Trembacka, Nr 9 domu, na drugim piętrze, wejście z bramy. — 222-2-3

Za rsr. 30

obzerne płaszcze szopami podszyty, w stanie do użycia zupełnie odpowiednim, jest do nabycia w składzie ubiorów męskich P. Korczaka przy ulicy Nowo Senatorskiej naprzeciwko hotelu Litewskiego. — 294-2-2

Dnia 6 stycznia zestawiona została w teatrze Rozmaitości

Mufka tumakowa

podszycia futerkiem a w niej chusteczka brązowa. Upraszam się o łaskawe oddanie za wynagrodzeniem na ulicę Szkolną Nr 1, pierwsze piętro w ofieynie mieszkania Nr 11. — 230-2-2

U Akuszerki F. Kewicz,

przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, są Pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajduje troskliwą opiekę i wszelkie wygody. — 19465-5-6

Nowo-otworzony został

Skład Węgla Kamiennego i Drzewa,

przy alicy Oboźnej Nr 3, obok domu Karasia, sprzedaje na korce i pudy, gatunki wyborowe z kopalń zagranicznych, ceny niższe. Za rzetelną miarę i natychmiastową dostawę Skład poręcza. — 150-3-6

Korzystna Wiadomość!

L. Polirstek majster wyrobów blackarskich od lat kilkunastu przy ulicy Bagno w domu W. Urycha pod Nr 1083 istniejącej, tamże na być można po cenach umiarkowanych nowych rycyjskich miar. — 120-3-3

Do sprzedania

Posesja z wolnej ręki. bez pośrednictwa osób trzecich, położona w najpiękniejszej stronie Miasta Wiadomość pod Nr 9 ulica Mokotowska, u Właściciela domu, pomiędzy 4-tą z 6-gą godziną po południu. — 90-3-3

Jest do sprzedania

Maszyna Introligatorska do cięcia tektury i Garnitur meblowy mebli mało używanych. Ulica Złota Nr 6 mieszkania 9, na 2 piętrze naprzeciwko fabryki Lafema. — 84-3-3

Jest do sprzedania

Plaszcze Szopowy, obzerne, nowym sukrem pokryty, algierka z miedzi, także sukrem nowym pokryty, Burka podszyta flanelą porsową w kraty, nowa i Szal francuski. Przy ulicy Solnej, w domu Brechfelda pod Nr 7, mieszkania 3. — 89-3-3

Ważna Wiadomość!

Po trzeba są osoby do szycia i reparacji miotów dla wojska, oraz osoby którzy posiadają swoje maszyny do szycia. Za szycie maszynowe, oprócz nieci płacić się będzie po 1/2 grosza od arszyny, miejsce w którym szycie odbywać się będzie jest widne i ciepłe. Wiadomość w Szwalni w domu pod Nr 2159 da wny, dom Natanson przy ulicy Pokornej. — 110-2-3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na obecny karawał przysposobiłem znaczny zapas Piwa wystawę Bawarskiego na butelki po kop. 7 i pół, na korce po kop. 7 i sprzedaje takowe przy regu ulicy Wspólnej i Kruczej Nr 13 gdzie nowy targ. — 255-2-6

Bardzo tanio!

60% niżej kosztu, wyprzedam kapeluszy damskich eksamitnych i kastorowych, modnych od rs. 6, oraz kamizelek, kamotów, w magazynie L. E. Kietlińskiej Nr 14 nowy 1-sze piętro, ulica Bielańska. — 129-3-3

SANKI

większe i mniejsze, są do sprzedania w fab Powozów Karola Sommer, Białwańska 105B. — 15-3-3

—166—2—3

-18695-9-10

—365—1—1

w Powiecie Sochaczewskim Gub. Warszaw-
skiej położone mające rozległości blisko 10 i
pół włók, oszacowane przez biegłych na rs.
15,748 kop. 88, odległe są od miasta Socha-
czewa wiorst 7, od fabryki Cukru Gurow i
Hermanów wiorst 7 od Szosy wiorst 2, w bli-
kości stacji Kolei Żelaznej Łowicz i Ruda,
granicz mając stałe, serwitutów żadnych, gle-
ba ziemi dobra. O bliższych szczegółach
objaśnieniach i warunkach powziąć można
wiadomość w Kancelariach Pisarsza Trybuna-
la Cywilnego Wydziału I w Warszawie i
Zygmunta Kryszciańskiego Meczena pod Nr
555 (Hotel Orzechowski). Licytacja zaemile się
od summy rs. 10,499 kop. 26, jako 2/3 sza-
cunku. Wadium rs. 200. — 19854—1—2

— 316—1—2

-1-1

—346—1—3

347-1-2

—349—1—2

—280—2—2

—207—2—2

—42—2—1

=258=

zupełnie odpowiadające swoim warunkom
znajdują się u Akuszerki W. Niestorów, ró-
Backiej i Nowogrodzkiej Nr 1. — 309 — 2 —

3-3

—1865-5-6

—228—

—192—2—8

229-2-6

-137-3-

—9—4—6

-201-2-

-125-

-87-3-3

—25—3—3

—221—2—

—164-3-3

—16--3-3

ka. —24—3—

6. —73—3

Rs. 7,000, na I szy numer hypoteki majątku ziemskiego, dobrze zagospodarowanego, na dobrzy arcent, hypoteka w Warszawie.
Rs. 20,000 na hypotekę jednej z większych nieruchomości w Warszawie.
 Do sprzedania **DOMEK** mały, murowany na 11% czystego dochodu, w środku miasta. Wiadomość (bez pośrednictwa) Kraków. Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo; od godziny 9-10 i od 4-6. W Niedziele i Święta do 12 rano.
 -18728-6-6

—16051—13—0

—182—2

-62-3

w sklepach swych, przy ulicy Podwał Nr 17
 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje spr
 wadzone z miejsca **WINO Berdozie** oraz
 wyborowy **ARAK Angielski**, kasa bute
 ka odfrazna, stambom kamery 12653-53

SKŁAD Fortepianów i Organów Zagranicznych HERMAN & GROSSMANN

Miodowa Nr 10.

otrzymał w tych dniach z Ameryki
znaczny transport, najśliczniejszych
Cottage-Organów

ESTEYA & COMP.

Ceny zaczawszy od rs. 105 do rs.
1575. Ilustrowane Katalogi i Cen-
niki w różnych językach, dostać mo-
żna bezpłatnie w Magazynie.

Wyprzedaż Orgue-Melodykonów
Aleksandra Debaina, Schiedmeyer, i t. p. **po cenie ko-
sztu.**



Jest do sprzedania:

Suknie: zielona i biała sultanowa, strojna
materją, ubrane, zupełnie świeżo. Pas pięk-
ny starociewski. Paltocik syberyjski, dy-
wan mało używany, Okrycie białe, Kółnierz
tunikowy i Mufka królikowa. Tamie Soki,
Konfitury i B-rówki z jabłkami na komput,
ulica Wspólna Nr 16, w drugiej bramie na
prawo, od godziny 11 do 4 po południu.
-23-3-3

PLASZCZ

pokryty sukrem brzo oliw, podbity tumaka-
mi, z kółnierzem i wylogami z syberyjskich
bobrów, na osobę słabszego wzrostu, jest do
sprzedania za 225 rs. Nr domu 9, ulica Mo-
kietowska u Właściciela domu, widzieć moż-
na od godz 1 do 4 z południa. -90-3-3

Bardzo tanio!

W pracowni róg Święto Janiekiej i Krakow-
skiego Przedmieścia Nr 27 nowy, stary 113
wykonuję Suknie
i Okrycia damskie, oraz
szycie bielizny.

Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej. Koszule
damskie od 30 kop.; meżkie koszule od 40 k.,
spódnice białe od 75 kop., tamże potrzebne
są PANNY do naki. Z uznanowaniem.

Walerja Roedler.

-19662-3-6

Śliwki Francuzkie

Communes zwane.

Przy tegorocznym urodzaju tychże we
Francji, udało się nam nabyć większą
partję po bardzo przystępnej cenie, je-
steśmy w możności sprzedawać tak
w większych jak mniejszych ilościach
po cenach stałych a mianowicie:
na pojedyncze funty, funt po kop. 15
biorący 10 funtów jednorazowo, funt
po kop. 14— biorący całemi skrzynkami
funt po kop. 12.

Wyższy gatunek

na pojedyncze funty, funt po kop. 20
biorący 10 funtów jednorazowo, funt po
kop. 19— biorący całemi skrzynkami
funt kop. 18.

Najwyższy gatunek zwany Im-
periales fleurs za kilka dni nadejdzie

HANDEL

Braci Wróbel

Krakowskie-Przedmieście obok kościo-
ła 8-go Krzyża Nr 403.

-17986-15-0

Jest do sprzedania

Altówka

za rs. 45 i Kółnierz piękny tunakowy za
rs. 40, ulica Ogrodowa Nr 23, mieszkania 9,
od godziny 11 do 3 po południu, stróż wskaże.
-152-3-3

Jest do sprzedania

FUTRO

Syberyjskie (ducha), jelenie, podbite lisami,
z kółnierzem bobrowym, w składzie futer
Pawłowskiego na Krakowskim-Przedmieściu.
-120-3-3

Poszukuje się korzystnej

Branzji kupieckiej,

do której z 2 do 6 tysięcy rs. przy pewności
kapitału mogłoby przystąpić. Zgłoszenia
frank. A. X. poste-rest. Warszawa.
-204-2-4

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia
RESTAURACJA I HANDEL WĘDLIN.

Korzystny Interes!

Jest do odstąpienia Restauracja i Handel
Wędlin w mieście gubernialnem Siedlech
wraz ze wszystkimi zapasami, bilarder i
kompletam urządzieniem, za nader przystępną
cenę, w domu pod Nr 232. -213-2-3

Jest do sprzedania

2 SAŃ

parokrotnych piwowarskich, przy ulicy róg
Dzikiej i Góskiej Nr 12. -190-2-3

GRZYBY

Litewskie, wyborne w smaku, na funty po
kop. 35, na pudy po rs. 12. Włodzimierska
Nr 12, stróż wskaże. -19655-2-8

Potrzebne są zaraz

SANKI

używane, w dobrym stanie i gustowne. Ró-
wnież Karetta cztero-osobowa na saniach.
Ktoby miał takowe do zbycia, zechce złożyć
swoją adres u Szwajcara w hotelu Saskim.
-219-2-3

**Futerko damskie, Dwa
Łóżka, Konsola i Chustka**

francuska, są do sprzedania pod Nrem 1 No-
wego-Swiatu, Nr 14 mieszkania, stróż wskaże.
-41-3-3

Do sprzedania

MEBLE

Garnitury, szeszlengi, fotele, taborety, stacy
do sukien i do bielizny, łuska, stoliki do kart,
umywalnie, szafki do Łózek z blatami marmu-
rowymi i bez takowych, toalety, stoły jadalne,
sofy, etażerka o 6 pulkash, fajczarnia, stoły
garniturowe i inne, parawan jesienowy, sam-
miany, przerabiania i obciśnięcie. Przyjmuje

K. Golanowski.

Ulica Nowy Świat, Nr 24 nowy.

-367-1-4

Na Nowym-Swiecie pod Nrem 55 nowym, na
pierwszem piętrze jest

FORTEPIAN

na sprzedaż za umiarkowaną cenę z fabryki
Grauera z Kalisza. -340-1-3

Posostawiony
jest do sprze-
dania w Skła-
dzie Fortepia-
nów zagranicznych **L. Fraenke**, przy regu
ulicy Bieleńskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,

Fortepian palisandrowy,
prawie nowy, fabryki Antoniego Hefera, o 7
oktawach, z całym metalowym blatem i 4
szprejami, najnowszej konstrukcji i fazonu,
za bardzo przystępną cenę. -1-3-3



Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

Połacka et Szmita, oryginalna za cenę rs. 45.
Wiadomość przy ulicy Aleksandryi pod Nr
15 domu, mieszkania Nr 5 1-sze piętro.
-372-1-3

Świeża bryndza węgierska i sárki piemonckie.

nadeszły do nowo-otwartego handlu win
i delikatesów pod firmą: **Rokowski i Kor-
necki**, ulica Nowy Świat Nr 40, wprost apte-
ki W-go Koepego. -335-1-3

Ktoby miał do sprzedania

KARETKĘ,

najnowszego fazonu, jednokonną nową, lub
bardzo mało używaną, zechce zostawić swój
adres na ulicy Mazowieckiej Nr 10 u miej-
sowego stróża. -138-3-3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty. Tamże jest Sofa, szeszleng,
Stolik do kart. Wiadomość: ulica Marszał-
kowska Nr 52, u Tapiciera. -19653-2-6

Do sprzedania

Garnitur mebli

rypem kryty, 2 szaf rozbieranych szeszlę
skóra kryty, 2 łóżka, komoda, 2 lustra i nie-
które domowe meble. Ulica Pańska Nr 15,
prawa oficyna na dole w sieni drzwi na lewo.
-302-2-3

FORTEPIAN

małenkiwy o 6 ciu oktawach, z pięknym gło-
sem i w dobrym stanie, jedynie dla braku
miejsca, jest do sprzedania za cenę bardzo
niską. Wiadomość ulica Chmielna Nr 40 no-
wy, wprost ogrodu komory w bramie po pra-
wej stronie, mieszkania Nr 2. -360-1-3

MIESZKANIE

Z przyczyn wyjazdu, do odstąpienia każde-
go czasu:

suche i ciepłe, na 1-m piętrze od frontu 2
pokoje, przedpokój, kuchnia, garderobka, spi-
żarnia, skład na drzewo i piwnica. Ulica Nowo-
grodzka Nr 25, tamże do sprzedania, pelery-
na gronostajowa, sukienka biała muslinowa,
futerko, paltocik syberyjski dla dżentelma-
ni lat 3 i t. d., wszystko za umiarkowaną
cenę. -357-1-3

Poszukuje się

Mieszkanie.

składające się z dwóch pokoi i przedpokoju,
porządnie umeblowanych, na miejscu jeden;
poczynając od dnia 13 stycznia r. b. w blizko-
ści teatru. Wiadomość do godziny 11-ej ra-
no, Kosia Nr 4, pierwsze piętro gdzie puszką
do listów. -266-1-1

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami opałem i usługą, oraz do sprze-
dania litewska wędliną masło i pekio-
wina, Warecka Nr 1, parter Nr 2.
-312-2-3

Potręba natychmiast

KAWALERSKIEGO POMIESZKANIA

złożonego z pokoju i przedpokoja elegancko
umeblowanych. — Blizsza wiadomość w kanto-
rze F. Eosenbluma, Senatorska -212-2-2



Na kwartal do Wielkiej No-
cy są do odnajęcia: 2 sypialnie,
2 wozownie, 1 pokój, razem
lub częściowo. Tamże są do sprzedania za
przystępną cenę: 2 Dorokki, lberja i t. p. —
Wiadomość na miejscu ulica Chłódna Nr 60,
stróż wskaże. -211-2-3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój duży

o dwóch oknach na dole, z meblami, łóżkiem,
usługą samowarem i opałem, na jedną lub
dwie osoby, przy ulicy Nowy-Swiat. — Wi-
adomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 17 nowy,
w domu Hr. Kossakowskich w Mleczarni.
-199-2-3



Dnia 3 Stycznia 1876 r. wychodząc z Magazynu wyrobów Złotych i Jubi-
lerskich J. Weinert dawniej S. Neybauer do składu Kwiatów P. Bardeta,
zgubione zostały 3 Pierścionki, a mianowicie: Jeden meżki z dużym bry-
lantem, oprawny w drobne gryfy w szerokiej masywnej złotej obrączce; drugi z perłą czar-
ną obiadzoną w około spodem brylantami, boki zaś złożone z trzech płaskich cienkich
drutów, trzeci z turkusem kształtu wypukłe spiczaste, otoczony w około rozetami
na szerokiej, płaskiej złotej obrączce.

Łaskawy Znalazca raczy takowe zwrócić do Magazynu Wyrobów Złotych i Jubiler-
skich J. Weinerta Nr 460, za sowitą nagrodą.

Również uprasza się Panów Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty
a w razie dostrzeżenia o łaskawe udzielenie wiadomości do powyższego Magazynu.
-3-3

Cztery pokoje

kuchnia, piwnica, góra do wynajęcia od 1-go
Lutego do 1-go Kwietnia, z powodu zmiany
lokalu na niższą cenę. Podzał Nr 10 drugie
piętro. -175-2-3

DWA POKOJE

frontowe z kuchnią i piwnicą, w każdym
czasie do wynajęcia. Twaria Nr 36.
-142-3-4

Jest do wynajęcia zaraz

Salon z meblami

i Fortepianem dla osoby pięć żeńskiej. Kra-
kowskie-Przedmieście, pałac hr. Uruskiego
Nr 28, stróż wskaże. -19660-3-3

Zaraz do wynajęcia.

Trzy pokoje umeblowane z fortepianem,
opałem i usługą: **Dwa Pokoje** bez mebli,
i opałem i usługą. Chmielna Nr 22, drugie
piętro od frontu. Obejrzeć można od 10-tej
do 4 ej. -162-8-3

Na ulicy Hożej pod Nrem 16/164A, z po-
wodu wyjazdu jest do wynajęcia na 1-m
piętrze

LOKAL

składający się z 9 pokoi, salona o 3 oknach
z balkonem, z 2 przedpokojami, stancją dla
służby, kuchnią, piwnicami, świeżo wyrestau-
rowany, stajnia i wozownia, stancja dla
stangreta, oraz na 3 piętrze 3 pokoje z kuch-
nią, spiżarnią i piwnicą. -51-3-3

Sklep Wiktualów,

do sprzedania każdego czasu na ulicy Mo-
stowej Nr nowy 10. Wiadomość u właścici-
ela tegoż sklepu. -318-1-3

Dnia 3-go stycznia, przejeżdża-
jąc z kolei Warszawsko-Wiedeń-
skiej, na ulicy 8-to Jerską, zgubiono lub po-
zostawiono w sankach **Szal turecki**. Pe-
szekowany numerowy kolei Warsa-Wiedeń-
skiej Nr 7, uprasza łaskawego znalazcę o zwrot
takowego na ulicy Marszałkowską Nr 18,
mieszkania Nr 5, do Jana Krupeckiego.
-374-1-3

Nagrody rs. 5.

W reszty wtorek w przejeździe z Pragi do
Komory celnej, zgubiono parę dużych zielo-
nych zamków wagonowych, oznaczonych Nr.
100. Uprasza się znalazcę o odniesienie tak-
owych do biura tutejszej Komory za powyższą
nagrodą. -337-1-1

Nagrody Rs. 3.

odbierze kto zwróci zgubioną w dniu 7 sty-
cznia r. b. paczkę papierów, zawierającą kwi-
ty pobranej w Cesarstwie opłaty od byłda
rogałego, dostarczonego w tymże dniu na targ
Prageki. Złożyć w Redakcji Kurjera Warszaw-
skiego, lub w Biurze Kontroli Weterynaryj-
nej na Pradze. -334-1-3

Dnia 7 b. m. idąc ulicami Wielką, Śto-
Krzyżką na Marszałkowską, zgubiono sanki
na Krakowskie Przedmieście, następnie
na Nowy-Swiat do Kontrolnej Pałaty, zgub-
ione lub też pozostawione w sankach

KOLCZYK

złoty bez uszka, wysadzany granatkami w for-
mie gwiazdy z trzema bombkami płaskimi
wysadzonymi takimiż granatkami, łaskawy
znalazca, aczy zwróci takowy do Redakcji
Kurjera Warszawskiego pod lit. J. O. za na-
godą, jeżeli jej żądać będzie. -354-1-1

Idąc ulicą Leszno znaleziono

Paczkę rękawiczek.

Za udowodnieniem własności i za zwrotem
kosztu, można odebrać. Wiadomość u p.
Bauhertza, ulica Bieleńska w hotelu Paryżkim.
-342-1-1



Przybliżonego **PSA** z rasy
wyłów ciemnego, z białymi łapami,
odebrać można za udowodnieniem
i zwróceniem kosztów przy ulicy
Wareckiej w domu pod Nr 3, mieszkania Nr 4,
między godziną 5-6 po południu. —